

Nieplanowane [TPCT 187]

W tym numerze chcemy zdać podstawowe pytania o ochronę życia nienarodzonych dzieci w USA, a także przyrzeć się amerykańskiemu systemowi prawnemu, jak i działalności takich instytucji jak Planned Parenthood. Czy zmiana trendu jest możliwa? Czym jest przemysł aborcyjny?

Na początku tego roku w stanie Nowy Jork wprowadzono ustawę pozwalającą na aborcję do końca trwania ciąży. Gubernator Andrew M. Cuomo polecił, aby z tej okazji podświetlić na różowo One Trade Center oraz most Kościuszki i w ten sposób uczcić podpisanie Reproductive Health Act. W tym samym czasie Kathy Tran, deputowana Virginia House of Delegates, przedstawiła projekt House Bill 2491, który zmniejszyłby prawne ograniczenia dotyczące aborcji w drugim i trzecim trymestrze ciąży w stanie Wirginia. Jej wymiana zdań z przewodniczącym podkomisji ds. Sądów i Sprawiedliwości – ujawniła, że projekt zakłada przerwanie ciąży nawet w trakcie porodu. W połowie roku w tym samym kierunku poszły stany Vermont i Illinois – legalizując aborcję na życzenie do 9 miesiąca ciąży. Z kolei miasto San Francisco w ostatnich dniach decyzją burmistrz London Breed zabroniło swoim pracownikom odbywania podróży służbowych lub prowadzenia interesów z firmami w 22 stanach, które mają „restrykcyjne przepisy dotyczące aborcji”. To tylko migawki zza oceanu, które pokazują, że Stany Zjednoczone są miejscem, w którym aborcja stanowi zasadniczą oś sporu, a walka o poszanowanie życia poczętego jest od pewnego momentu wielkim wyzwaniem.

Bez wsparcia ludzi takich jak Ty, nie mógłbyś czytać tego artykułu.

Prosimy, kliknij tutaj i przekaz darowiznę w dowolnej wysokości.

Od jakiego momentu? Zacznijmy od początku. Do roku 1973 w USA aborcja była w większości stanów zakazana lub dopuszczona jedynie w skrajnych sytuacjach – zagrożenia życia matki, gwałtu, czy poważnych wad genetycznych dziecka. Sytuacja diametralnie zmieniła się w wyniku rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy sprawy Roe kontra Wade. Skład sędziowski orzekł, „że prawo do prywatności osobistej obejmuje także prawo do podjęcia decyzji o aborcji, lecz prawo to nie jest bezwarunkowe i musi być rozpatrywane z uwzględnieniem istotnego interesu stanu”, jednocześnie definiując to podług zasady: obowiązuje całkowita wolność dokonania aborcji w pierwszych 3 miesiącach ciąży, a dalej – możliwość regulowania (ale nie zakazania) tego prawa w następnych 3 miesiącach ciąży i dodatkowa możliwość zakazania aborcji w ostatnim trymestrze. Zgodnie z amerykańskim prawem – ten wyrok musiał zostać zaimplementowany we wszystkich stanach.

Federacja National Right to Life Committee (NRLC), zrzeszająca organizacje pro-life, w swoim raporcie *The State of Abortion in the United States* szacuje, że od czasu obowiązywania orzeczenia w sprawie Roe Vs Wade ponad 60 milionów nienarodzonych dzieci straciło życie w wyniku legalnych aborcji. Jednak jest jeszcze jeden wniosek płynący z tego zestawienia, bazującego na danych z Instytutu Guttmachera (niegdyś specjalny oddział badawczy Planned Parenthood) uważanych za najbardziej kompletne i wiarygodne. Otóż od 2014 do 2017 roku liczba aborcji spadła o 7%, a w 2017 roku liczba aborcji po raz pierwszy osiągnęła najniższy wynik od ponad 40 lat. To napawa optymizmem,

jednak wciąż należy pamiętać, że według Instytutu na terenie USA działa ponad 800 placówek, w których przeprowadzane jest przerywanie ciąży. Z tego powodu codziennie życie w Stanach Zjednoczonych traci około 2300 nienarodzonych dzieci.

Stany Zjednoczone są miejscem, w którym aborcja stanowi zasadniczą oś sporu, a walka o poszanowanie życia poczętego jest od pewnego momentu wielkim wyzwaniem

Sieć klinik Planned Parenthood, które oferują możliwość usunięcia niechcianego dziecka, oplata znaczną część Stanów Zjednoczonych.

Oczywiście, jest ich najwięcej w „liberalnych” stanach – takich jak Nowy Jork, Connecticut, Maine czy Kalifornia, a znacznie mniej w tych konserwatywnych, jak Teksas, Alabama, Kentucky, Missouri, Południowa i Północna Dakota, czy Wirginia Zachodnia. To z tą instytucją związane są głośne skandale, które wybrzmiały w ostatnich latach. Dziennikarze David Daleiden i Sandra Merritt opublikowali serię filmów, w których kierownictwo Planned Parenthood przyznało się do udziału w podziemnym handlu częściami ciała z abortowanych płodów. Ponadto Daleiden wyjawiał również praktyki firmy StemExpress, której specjalnością jest zaopatrywanie badaczy w organy i tkanki. Okazało się, że miała ona powiązania z Planned Parenthood. Wśród jej klientów znalazło się 48 uniwersytetów oraz osiem firm prywatnych, które zaopatrywały się w organy od nienarodzonych. W sposób oczywisty ujawnia się groza całego ponurego przemysłu aborcyjnego.

Ujawniający ten proceder mają w tym momencie postawionych 14 zarzutów m.in. za rejestrowanie poufnych informacji bez pozwolenia.

W tym numerze chcemy zadać podstawowe pytania o ochronę życia nienarodzonych dzieci w USA, a także przyjrzeć się amerykańskiemu systemowi prawnemu, jak i działalności takich instytucji jak Planned Parenthood. Czy zmiana trendu jest możliwa? Czym jest przemysł aborcyjny?

Jan Czerniecki
Redaktor naczelny

Polska premiera filmu „Nieplanowane” odbędzie się 1 listopada.
Produkcję będzie można zobaczyć w sieci kin: Helios, Multikino, Cinema 3D, Cinema-City oraz kinach studyjnych. Pełną mapę i listę kin można zobaczyć pod linkiem:
<http://www.rafaelfilm.pl/nieplanowane/>



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2030



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Dofinansowano
ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego